

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2012 roku

Sąd Okręgowy w Kaliszu, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i><b>SSO Alicja Bielan</b></i>
Protokolant:	st. sekr. Sąd. Halina Andrzejak

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2012r. w Kaliszu

na rozprawie sprawy

z powództwa: **R. M.**

przeciwko: **M. M. (1) i K. M.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powódki kosztami sądowymi;

III. zasądza od powódki R. M. na rzecz pozwanych M. M. (1) i K. M. kwotę 2.000 zł tytułem części poniesionych przez pozwanych kosztów zastępstwa adwokackiego.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 stycznia 2003 r., skierowanym do Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim, powódka R. M. wniosła przeciwko M. M. (1) i K. B. (K. M.) „o zwrot strat materialnych i moralnych” spowodowanych sfałszowaniem jej podpisu na akcie notarialnym. W uzasadnieniu, powódka wskazała, że pozwana K. B. podrobiła jej podpis na akcie notarialnym, mocą którego wspólnie z pozwanym M. M. (1) pozbawili ją majątku. Powódka podała bowiem, iż przedmiotowym aktem notarialnym objęte zostało pełnomocnictwo do obciążenia, objętej wspólnością majątkową małżeńską jej i pozwanego M. M. (1) nieruchomości, hipoteką na zabezpieczenie zaciągniętego przez tegoż pozwanego kredytu. W dalszej kolejności powódka wskazała, iż kredyt nie został spłacony, w wyniku czego doszło do sprzedaży wierzytelności przez bank, a w konsekwencji pozbawienia jej majątku oraz możliwości korzystania z nieruchomości. Określając kwoty składające się na wywodzone z powyższych okoliczności roszczenie, powódka wskazała, iż żąda zasądzenia:

- 800.000 zł jako równowartości utraconej nieruchomości na dzień składania pozwu;

- 600.000 zł tytułem równowartości czynszu najmu przedmiotowej nieruchomości;

- 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za straty moralne.

Wraz z pozwem, powódka wniosła o zabezpieczenie niniejszego powództwa poprzez zajęcie praw pozwanym do oznaczonych ruchomości i nieruchomości pozwanym (k.2-6)

Postanowieniem z dnia 11 lutego 2003 r. Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kaliszu (k.7)

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2003 r., Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił wniosek o zabezpieczenie powództwa (k.45-45v).

W odpowiedzi na pozew, pozwanym M. M. (1) i K. B. wniosli o oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko, pozwanym zarzucili, iż powódka w żaden sposób nie wykazała, aby jej podpis pod aktem notarialnym obejmującym pełnomocnictwo do obciążenia nieruchomości hipoteką został sfałszowany. Podnieśli, iż toczące się przeciwko pozwanej K. B. postępowanie karne zakończyło się wydaniem wyroku uniewinniającego. Odnosząc się zaś do wysokości dochodzonych przez powódkę roszczeń, pozwanym zarzucili, iż są one hipotetyczne i w żaden sposób nie udowodnione (k.125-125v)

Na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2004 r., strony podtrzymały swoje stanowiska (k.138-139)

Postanowieniem z dnia 20 października 2004 r., Sąd Okręgowy w Kaliszu zawiesił postępowanie w sprawie (k.239), które podjęto postanowieniem z dnia 1 lutego 2006 r. (k.272)

Postanowieniem z dnia 17 lipca 2006 r., Sąd Okręgowy w Kaliszu powziąwszy wiedzę o toczącym się między pozwanym M. M. (1) a powódką R. M. postępowaniu o podział majątku wspólnego, wyłączył roszczenie powódki przeciwko temu pozwanemu w części dotyczącej żądania zapłaty za szkody majątkowe i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Ostrowie Wielkopolskim do łącznego rozpoznania ze sprawą I Ns 346/01 (k.354). Na skutek zażalenia powódki, postanowienie to zostało przez Sąd Apelacyjny w Łodzi uchylone (k.380-382)

Pismem procesowym z dnia 27 listopada 2006 r., powódka zmieniła żądanie pozwu w tym zakresie, że tytułem zadośćuczynienia za straty moralne domaga się kwoty 300.000 zł i wniosła o zasądzenie odszkodowania za zniszczenie nieruchomości w kwocie 100.000 zł; podtrzymała zaś żądanie zasądzenia kwoty 600.000 zł tytułem utraconych korzyści na skutek braku możliwości korzystania z nieruchomości (k.442-446)

Na rozprawie z dnia 4 lipca 2007 r., powódka powróciła do żądania określonego w pozwie (k.522). Po kolejnym zobowiązaniu do zajęcia ostatecznego stanowiska w zakresie swoich roszczeń powódka na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2010 r. określiła swoje żądanie w ten sposób, że łącznie domaga się zasądzenia kwoty 1.500.000 zł, w skład której wchodzi kwota 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 1.300.000 zł tytułem roszczenia majątkowego za zniszczenie nieruchomości i utracone korzyści (k.912).

Wobec tak sformułowanego powództwa postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2010 r. Sąd przekazał do oddzielnego rozpoznania roszczenia skierowane przeciwko M. M. (1), a zmierzające do rozliczeń majątkowych zastrzeżonych dla postępowań o zniesienie współwłasności (podział majątku wspólnego) tj. o odszkodowanie za zniszczenie nieruchomości i utracone korzyści w kwocie 1.300.000 zł (jeden milion trzysta tysięcy złotych).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka R. M. i pozwany M. M. (1) są obecnie byłymi małżonkami, małżeństwo zawarli w 1986 r. Małżonkowie M. rozstali się już na początku 1991 r. W 1992 r. wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu w sprawie IIC 98/92 została pomiędzy nimi zniesiona wspólność majątkowa i to z dniem 01 stycznia 1992 r.

/zeznania powódki R. M. k. 1276, zeznania pozwanego M. M. (1) k. 1277v/.

Powódka R. M. i pozwany M. M. (1) są współwłaścicielami po połowie nieruchomości położonej w R. gm. O. stanowiącej działkę nr (...), rolę, budynki o obszarze 2,30.00 ha. Dla nieruchomości tej Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim prowadzi księgę wieczystą KW (...).

/dowód; odpis skrócony z księgi wieczystej k.286-286v,291/

W dniu 31 marca 1993 r. w Kancelarii Notarialnej Notariusza B. R. w O. został sporządzony akt notarialny repertorium (...), w którego treści notariusz stwierdził, że stawiała się przed nim R. M. córka M. i T., i oświadczyła, że:

- w § pierwszym aktu: w księdze wieczystej Kw nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w O. dla nieruchomości położonej w R., gmina O., oznaczonej jako dz. (...), będącej rolą o obszarze 2.30.00 ha, prawo własności wpisane jest na rzecz R. M., córki M. i T. oraz jej męża M. M. (1) syna J. i T.. W działach III i IV tej księgi wpisów nie ma;

- w § 2 aktu: R. M. udzieliła mężowi swojemu M. M. (1) pełnomocnictwa do złożenia w jej imieniu również, wniosku o wpis w księdze wieczystej Kw nr (...) hipoteki w kwocie 2.900.000.000 zł (dwa miliardy dziewięćset milionów starych złotych) udzielonej im przez (...) Bank (...) S.A. w W., do załatwienia wszelkich czynności związanych z zabezpieczeniem tego kredytu w księdze wieczystej, do odbioru i kwitowania korespondencji w tej sprawie oraz do odbioru i kwitowania pieniędzy.

/dowód: odpis aktu notarialnego Rep. A nr (...) k.27-27v,159/

Stawająca wraz z pozwanym do powyższego aktu kobieta, utożsamiająca się z powódką i legitymująca się jej paszportem w rzeczywistości nie była powódką.

/dowód: uzasadnienie wyroku SO z dn. 25.11.2003 r. w K. k.596-607 z akt SO w Kaliszu sygn. I C 502/03/

W dniu 19 kwietnia 1993 r., przed notariuszem L. D. w jego kancelarii w O., pozwany M. M. (1) działając w imieniu własnym i w oparciu o powyższe pełnomocnictwo również na rzecz powódki R. M. wyraził w jej imieniu zgodę na wpisanie hipoteki w kwocie 2.900.000.000 zł (dwa miliardy dziewięćset milionów starych złotych) w księdze wieczystej KW nr (...) na całą nieruchomość objętej współwłasnością stron.

/dowód: wypis aktu notarialnego Rep. A nr (...) k.158-159 z akt SO w Kaliszu sygn. I C 502/03/

W dniu 13 maja 1993 r., przed notariuszem L. D. w jego kancelarii w O., pozwany M. M. (1) działając w imieniu własnym i w oparciu o powyższe pełnomocnictwo również na rzecz powódki R. M. wyraził zgodę na zaciągnięcie kredytu w (...) Banku (...) S.A. (...) w W. w kwocie 2.900.000.000 zł (dwa miliardy dziewięćset milionów starych złotych) na warunkach bliżej określonych we wniosku tegoż Banku skierowanym do Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim o wpis hipoteki w tejże kwocie.

/dowód: wypis aktu notarialnego Rep. A nr (...) k. 155-155v z akt SO w Kaliszu sygn. I C 502/03/

Zaciągnięty przez pozwanego M. M. (1) na podstawie powyższych dokumentów kredyt nie został spłacony. Skutkiem powyższego było wszczęcie przez kredytujący bank egzekucji z nieruchomości obciążonej na jego rzecz hipoteką

/okoliczności bezsporne/

W dniu 27 stycznia 1995 r., Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim w sprawie o sygn. akt I Nc 101/94 z powództwa (...) Banku (...) S.A. (...) w W. nakazał powódce R. M. zapłatę na rzecz tego Banku kwotę 266.627 zł ( 2.666.269.700 starych złotych). Zarzuty, które wniosła powódka zostały odrzucone w związku z uchybieniem terminu do ich złożenia. Decyzji tej powódka nie zaskarżyła, w związku z czym nakaz zapłaty uprawomocnił się z dniem 9 lutego 1995 roku. Dopiero w dniu 6 kwietnia 2007 roku powódka wniosła o wznowienie postępowania w sprawie I Nc 101/94 i po kolejnych odrzuceniach skargi i późniejszych zażaleń sprawa w tym przedmiocie się toczy.

/dowód: nakaz zapłaty k.330/

Wyrokiem z dnia 16 września 1997 roku Sąd Rejonowy w Ostrowie Wlkp. uniewinnił powódkę od zarzutu popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 8 marca 1995 r. w O. złożyła zawiadomienie o przestępstwie w sprawie podrobienia jej podpisu na akcie notarialnym nr (...), wiedząc, iż przestępstwa nie popełniono. Powyższe orzeczenie zapadło po przeprowadzeniu w sprawie czynności procesowych, w szczególności dowodu z dwóch opinii instytutów ekspertyz sądowych, które wykluczyły nakreślenie badanego podpisu pod treścią aktu notarialnego przez powódkę.

(dowód – wyrok w sprawie IIK 100/96 Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. k. 41, 80 – 91, 104 – 114)

/okoliczności bezsporne/

W dniu 9 marca 2000 r., (...) Bank (...) S.A. (...)w W. sprzedał J. S. wierzytelność przysługującą mu od pozwanego M. M. (1) z tytułu zaciągniętego a niespłaconego kredytu w kwocie 290.000 zł z terminem spłaty do dnia 29 czerwca 1993 r. przedłużonym aneksami do dnia 18 lutego 1994, której kwota na dzień 8 marca 2000 r. wynosiła 665.944,10 zł. Wierzytelność ta sprzedana została wraz z jej zabezpieczeniem w postaci hipoteki zwykłej w kwocie 290.000 zł na nieruchomości położonej w R. gm. O. stanowiącej współwłasność powódki R. M. i pozwanego M. M. (1) /KW nr (...) wraz z cesją polisy ubezpieczeniowej, oraz weksla in blanco wystawionego przez pozwanego M. M. (1) i poręczonego przez Z. P. do kwoty 70.000 zł

/dowód: umowa sprzedaży wierzytelności bankowej k.168- 172/

Strony umowy przelewu ustaliły, że cena nabycia wierzytelności będzie płatna w dwóch ratach, pierwsza w kwocie 40.000 zł w dniu 08 marca 2000 r. a druga w kwocie 23.500 zł do dnia 10 kwietnia 2000 r.

Wierzytelność określona w umowie przeszła na nabywcę z chwilą zapłacenia drugiej raty ceny wierzytelności.

/umowa z dnia 09 marca 2000 r. k. 168-192/.

Powódka R. M. nie wiedziała o zaciągniętym przez pozwanego M. M. (1) kredycie, ani o dokonanych przez niego w jej imieniu czynnościach. Po uzyskaniu informacji o tych czynnościach, powódka zaskarżyła je.

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2003 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu w sprawie I C 502/03 z powództwa R. M. przeciwko M. M. (1) o ustalenie:

1. stwierdził, że pełnomocnictwo udzielone w dniu 31 marca 1993 r. w formie aktu notarialnego przed Notariuszem B. R. w Kancelarii Notarialnej w O. repertorium A nr (...), zawierające w szczególności w treści umocowanie M. M. (1) – pozwanego, przez R. M. – powódkę, do złożenia również w imieniu tej osoby wniosku o wpis w księdze wieczystej Kw nr (...) (prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ostrowie Wlkp.) hipoteki w kwocie 2.900.000.000 zł (dwa miliardy dziewięćset milionów starych złotych) a po zastosowaniu reguł denominacji 290.000 zł, ustanowionej na rzecz Powszechnego banku (...) S.A w W. oraz do załatwienia wszelkich czynności związanych z zabezpieczeniem tego kredytu w księdze wieczystej, a także do odbioru korespondencji i kwitowania zarówno korespondencji jak i pieniędzy; jest nieważne.

2. stwierdził, że zezwolenie współmałżonka na zaciągnięcie kredytu bankowego dokonane dnia 13 maja 1993 r. w formie aktu notarialnego przed Notariuszem L. D. w Kancelarii Notarialnej w O. repertorium A nr (...), zawierające w szczególności w treści zgodę wyrażoną przez M. M. (1) – pozwanego, w imieniu R. M. – powódki, na zaciągnięcie kredytu w (...) Banku (...) S.A.(...)w W. w kwocie 2.900.000.000 zł (dwa miliardy dziewięćset milionów starych złotych) a po zastosowaniu reguł denominacji 290.000 zł, przez wymienionego kredytobiorcę na warunkach bliżej określonych we wniosku ubiegającego się o kredyt, jest nieważne.

Nadto wyrokiem uzupełniającym z dnia 17 czerwca 2004 r., Sąd Okręgowy w Kaliszu stwierdził, że również zezwolenie współmałżonka na obciążenie hipoteką nieruchomości w R. Kw nr (...) z dnia 19 kwietnia 1993 r. sporządzone przed notariuszem L. D. w Kancelarii Notarialnej w O. rep. A nr (...) jest nieważne.

/dowód: wyrok SO w Kaliszu k.581-581v z akt SO w Kaliszu sygn. I C 502/03; wyrok uzupełniający SO w Kaliszu k.776-776v z akt SO w Kaliszu sygn. I C 900/04; wyrok S.A. w Łodzi sygn.akt I ACa 922/04 k.828 z akt SO sygn. IC 900/04/

Pozwany M. M. (1) dowiedział się o sprzedaży wierzytelności z tytułu kredytu bankowego przez (...) Bank (...) S.A. w W. od nabywcy – pozwanej J. S.. A. S. i J. S. byli właścicielami działki sąsiadującej z nieruchomością stron i pierwotnie myśleli o założeniu wspólnego z pozwanym interesu, a gdy ich plany uległy zmianie, zaproponowali pozwanemu odkupienie wierzytelności. Pozwany M. M. (1) uznał zakup wierzytelności za korzystny dla siebie. W dniu 08 grudnia 2005 r. pozwany M. M. (1) zawarł z pozwaną J. S. umowę sprzedaży wierzytelności, przed Notariuszem M. M. (2), w Kancelarii Notarialnej w W. w formie aktu notarialnego, repertorium A nr (...).

W treści tej umowy – zbywca wierzytelności J. S. oświadczyła, że przysługuje jej wobec M. M. (1) i jego byłej żony R. M. wymagalna wierzytelność w kwocie podstawowej 665.994,10 zł przed denominacją, którą to kwotę wierzytelności pozwany M. M. (1) potwierdził. Pozwana J. S. oświadczyła ponadto, że wierzytelność tę nabyła od Banku (...) S.A w W. i wierzytelność ta weszła do jej majątku wspólnego z A. S..

J. S. sprzedała (przełała) opisaną wyżej wierzytelność w kwocie 66.599,41 zł po denominacji, przysługującą jej wobec M. M. (1) i jego byłej żony R. M. za cenę 70.500 zł, M. M. (1), a ten ostatni oświadczył, że wierzytelność tę kupuje. Cena za wierzytelność została zapłacona w dniu zawarcia umowy, co zbywająca potwierdziła w treści umowy.

/dowód: akt notarialny rep. A nr (...) k.298-298v/

Powódka R. M. nie zapłaciła żadnej kwoty z kredytu bankowego zaciągniętego przez pozwanego M. M. (1) w (...) Banku (...) Spółka Akcyjna w W.. Nie uważała się za dłużnika, gdyż nie była stroną umowy kredytowej, nie widziała podstaw do spłacania przez siebie przedmiotowego kredytu. Wysokość żądanej kwoty zapłaty powódka wiąże z wielkością obciążenia hipotecznego wspólnej nieruchomości stron, wartością jej udziału na czas obciążenia hipoteką, który wynosił według niej 3 miliardy zł. (przed denominacją), wielkością pożytków jakie mogłaby uzyskać w razie wydzierżawienia spornej nieruchomości. Nadto powódka domaga się zwrotu kosztów prowadzonych procesów sądowych.

(dowód – zeznania powódki k. 1277)

Przeciwko pozwanym K. M. i M. M. (1) toczyło się postępowanie karne dotyczące sfałszowania dokumentów w postaci aktów notarialnych, uznanych za nieważne wyżej opisanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu. Pozwana została w tym postępowaniu uniewinniona we wszystkich instancjach, zaś co do pozwanego M. M. (1) Sąd umorzył postępowanie ze względu na przedawnienie karalności.

(dowód – akta sprawy IIK 661/97 Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. i IIK 174/04 Sądu Rejonowego w Sieradzu)

W dniu 21 stycznia 2006 r. pozwani zawarli związek małżeński. Powódka obecnie leczy się u kardiologa, bo choruje na serce i ma problemy z kręgosłupem szyjnym, stała się nerwowa, co wynika z akt wszystkich spraw, z których dowód przeprowadzono. Zainicjowała kilkadziesiąt postępowań sądowych przeciwko pozwanym, Skarbowi Państwa, funkcjonariuszom państwowym prowadzącym jej sprawy, notariuszom i innym osobom w jakikolwiek sposób uczestniczącym w sporządzeniu nieważnych aktów notarialnych bądź w późniejszych czynnościach procesowych.

/okoliczności bezsporne/

Nie jest możliwe jednoznaczne wskazanie pozwanej K. B. jako wykonawczyni zapisu o domyślnym brzmieniu (...) występującego w funkcji podpisu na akcie notarialnym – pełnomocnictwie nr Rep. A (...) sporządzonym w dniu

31 marca 1993 r. w Kancelarii Notarialnej notariusza B. R. w O., co nie oznacza wykluczenia tej pozwanej jako wykonawczynie wyż. wym. podpisu dowodowego

/dowód: opinia grafologiczna Laboratorium (...)w Ł. k.1038-1059/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zebranych w niniejszej sprawie oraz w aktach spraw karnych i cywilnych, z których dowód przeprowadzono, a nadto na podstawie zeznań stron.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego M. M. (1) w zakresie, iż powódka R. M. wyrażała zgodę osobiście na zaciągnięcie przez niego kredytu i obciążenie nieruchomości. Jak wynika z zeznań samego pozwanego M. M. (1), strony rozstały się około 1990 r. W 1992 r. sędownie została zniesiona wspólność majątkowa między nimi i to z dniem 01 stycznia 1992 r. Powódka R. M. zaprzeczyła osobistego udziału w czynnościach dotyczących zaciągnięcia kredytu przez pozwanego i jego zabezpieczeniu, a jej twierdzenia znajdują uzasadnienie w wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu w sprawie I C 502/03 o stwierdzenie nieważności poszczególnych czynności prawnych dokonanych w formie aktu notarialnego. Wersja powódki została poparta opiniami pismoznawczymi wydanymi w sprawach karnych i w przedmiotowej sprawie na zlecenie Sądu.

Z zeznań powódki Sąd ocenił jako niewiarygodny opisany przez nią przebieg jej spotkania z pozwanym po zawiadomieniu Prokuratury Rejonowej o sfałszowaniu jej podpisu pod pełnomocnictwem sporządzonym u notariusza B. R.. Twierdzenia te należało uznać za odosobnione i wręcz nieprawdopodobne, zwłaszcza co do fragmentu, że pozwany przyszedł do niej i w jej obecności informował notariusza telefonicznie, że pobił powódkę, zaś jej przyznał się do wręczenia B. R. 300 milionów łapówki. Wystarczy przypomnieć treść sprzeciwu powódki złożonego w sprawie II K 813/95 w dniu 21 lutego 1996 r., w którym sama sugeruje, że pozwany mógł wprowadzić w błąd notariusza, podstawiając za nią osobę trzecią i poza ewentualnym niedopełnieniem obowiązków przez urzędników państwowych, którzy winni czuwać nad prawidłowością czynności, nie podnosi zarzutów współdziałania. W pozostałym zakresie zeznania powódki, w istotnych dla rozstrzygnięcia kwestiach, nie dotyczą faktów, a sprowadzają się do ich interpretacji. Są subiektywną oceną zdarzeń, zaistniałych po sporządzeniu sfałszowanych dokumentów oraz ich związków przyczynowo skutkowych, których Sąd nie podziela.

Sąd pominął część zgłoszonych przez powódkę dowodów jako nie mających znaczenia dla ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych. Przede wszystkim skonstruowane przez powódkę tezy dowodowe nie pozostawały nawet w luźnym związku z deliktową odpowiedzialnością pozwanych M. M. (1) i K. M.. Tak należało ocenić wnioski o przesłuchanie prokuratorów, którzy prowadzili śledztwo w postępowaniu mającym na etapie sądowym sygn. akt IIK 661/97 na okoliczność dlaczego nie oskarżyli pozwanych i nie zabezpieczyli mienia powódki czy „sędziego z S. prowadzącego sprawę IIK 174/04 dlaczego zlekceważył fakt popełnienia przestępstwa”. Podobnie nie mogły mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie zeznania Sędziego W. T. na okoliczność dlaczego zmienił przedmiot postępowania i zamiast orzec o unieważnieniu aktów notarialnych ustalił ich nieważność. Sędzia E. K. orzekła w sprawie karnej, a orzeczenie, które zostało wydane jest wiążące i nie podlega żadnym modyfikacjom w procesie odszkodowawczym, który nie jest kolejną instancją odwoławczą.

Sąd przeprowadził dowód z zeznań eksperta, który w ramach zlecenia skierowanego do Laboratorium (...) w Ł. opracował opinię z dziedziny badania dokumentów i powódka miała możliwość jako strona uczestniczyć w przesłuchaniu biegłego i zadawać mu pytania. Z tych względów Sąd nie zarządził ponownego przesłuchania biegłego B. A. uznając, że jego opinia jest jednoznaczna i przekonująca. Nie sposób podzielić zarzutów powódki, że biegły nie wskazał na jakim materiale porównawczym się oparł względnie, że materiał ten był zbyt jednostronny. Na k. 1039 – 1043 akt biegły przytoczył materiał dowodowy, który poddał analizie oraz wskazał, że na wstępie przeprowadził badanie oryginału aktu notarialnego z dnia 31 marca 1993 r., przechowywanego w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. Opinia sporządzona na zlecenie Sądu w niniejszej sprawie jest zbieżna z opiniami wydanymi przez inne ośrodki badawcze w postępowaniu karnym i fakt, że nie satysfakcjonuje powódkę nie może przesądzać o jej dyskwalifikacji. Natomiast odbiegająca w swej treści od opinii sądowych, prywatna opinia biegłego R. D. nie posiada cech dowodu z biegłych przewidzianego w art. 278 § 1 i nast. k.p.c. Jako sporządzona na prywatne

zlecenie jednej strony stanowi wsparcie jej stanowiska w sprawie i tylko w tym charakterze Sąd uwzględnił jej treść, w wyniku czego dopuścił dowód z kolejnej ekspertyzy specjalistycznej, natomiast nie mógł oprzeć o nią swoich ustaleń w dziedzinach wymagających wiadomości specjalnych.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie, po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu, powódka R. M. wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie dwóch kwot, stanowiących odrębne roszczenia.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył żądanie zgłoszone na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2010 r. o zapłatę na jej rzecz od pozwanych solidarnie kwoty 1.300.000 zł, tytułem odszkodowania za zniszczenie nieruchomości i utracone korzyści oraz związane z bezprawnym obciążeniem nieruchomości wspólnej, koszty wynikające z zaciągniętego kredytu. W tej kwestii należało stwierdzić, iż jak wynika z ustaleń faktycznych, zawarcie spornej umowy kredytowej przez pozwanego M. M. (1) i pozostałe czynności prawne z tym związane miały miejsce w 1993 r. W chwili zawierania umowy kredytowej i obciążenia hipoteką nieruchomości wspólnej, strony były małżeństwem, a sporna nieruchomość stanowiła przedmiot ich dorobku. Obecnie przed Sądem Rejonowym w Ostrowie Wlkp. toczy się sprawa o podział majątku wspólnego pomiędzy R. M. i M. M. (1). Do wzajemnych rozliczeń związanych z przedmiotami wchodzącymi w skład majątku wspólnego właściwe jest zatem postępowanie o podział majątku wspólnego – art. 46 k. r. o. Podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami dorobku stron w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału. Przy dokonywaniu podziału nie uwzględnia się tych przedmiotów, które były objęte wspólnością majątkową i zostały – w czasie trwania wspólności lub po jej ustaniu – zużyte w wyniku normalnego ich używania lub zbyte zgodnie z przepisami o zarządzie majątkiem wspólnym. Natomiast uwzględnia się (rachunkowo) przedmioty majątkowe, które zostały bezprawnie zbyte, zniszczone, zużyte lub roztrwonione przez jednego z małżonków. Ich wartość podlega zaliczeniu na poczet udziału przypadającego temu małżonkowi (Helena Ciepla i inni „Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz”. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis Warszawa 2006, str.260).

W odniesieniu do kolejnego żądania, a mianowicie zapłaty kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd zważył, iż roszczenie to powódka wywodzi z krzywdy – szkody na osobie w postaci krzywd moralnych, uszczerbku na zdrowiu, jakie poniosła na skutek działania pozwanych, w postaci sfalszowania jej podpisu na pełnomocnictwie notarialnym i następnie posłużenia się tym pełnomocnictwem w celu obciążenia wspólnej nieruchomości hipoteką. Powódka R. M. żądała wyrównania nie tylko szkody majątkowej, ale również niemajątkowej, jakiej według jej twierdzeń, doznała na skutek przestępstwa popełnionego przez pozwanych.

Już w tym miejscu należy oddzielić ewentualną odpowiedzialność pozwanej K. M. od żądania skierowanego przeciwko M. M. (1). Przede wszystkim w stosunku do pozwanej nie została spełniona podstawowa przesłanka odpowiedzialności, a mianowicie postępowanie dowodowe nie wykazało popełnienia przez nią czynu wywołującego szkodę. Żadna z przeprowadzonych opinii nie zdołała jednoznacznie wskazać na pozwaną jako na osobę, która nakreśliła kwestionowany podpis. Fakt, że opiniujący nie wykluczyli K. M. jako wykonawczyń ww. podpisu nie wystarcza dla przyjęcia, że brała udział w sfalszowaniu podpisu powódki, bowiem oznacza to, iż podpis ten mogła sporządzić także i inna osoba o grafizmie podobnym do grafizmu pozwanej. Powódka nie dostarczyła również żadnego innego dowodu, który by potwierdził udział pozwanej w podpisaniu kwestionowanego aktu. W toczących się postępowaniach karnych i cywilnych żadna z przesłuchanych osób nie rozpoznała pozwanej, a sama powódka twierdziła, że nie wie kto uczestniczył w czynności notarialnej podając się za nią.

Ponieważ zgodnie z obowiązującymi regułami dowodowymi, ciężar wykazania tych okoliczności spoczywał na powódce, należało stwierdzić, że brak podstaw do przypisania K. M. popełnienia czynu stanowiącego delikt wyrządzający R. M. szkodę zarówno majątkową jak i niemajątkową.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność pozwanego M. M. (1) należy odwołać się do przepisów regulujących naprawienie wyrządzonej czynem niedozwolonym szkody na osobie. Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w przypadkach przewidzianych w art. 444, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powyższe przepisy ustalają zakres odpowiedzialności sprawcy szkody na osobie, której podstawą jest odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych. W odpowiedzialności deliktowej poszkodowany musi wykazać istnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci istnienia szkody, zajścia zdarzenia, z którym ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności po stronie dłużnika oraz związek przyczynowy, pomiędzy tym zdarzeniem, a szkodą.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powódka R. M. wykazała bezprawność działania pozwanego M. M. (1) oraz jego zawinienie. Wynikają one z treści wyroków Sądu Okręgowego w Kaliszu w sprawie IC 502/03 oraz IC 900/04, stwierdzających nieważność pełnomocnictwa i zezwolenia na zaciągnięcie kredytu oraz obciążenie nieruchomości hipoteką, czynności sporządzonych w formie aktów notarialnych. Działanie pozwanego było zawinione, albowiem działał on w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, zatem z winy umyślnej. W tym stanie rzeczy bezprawność działania (czyn niedozwolony) pozwanego nie budził wątpliwości. Jak wynika z ustaleń faktycznych, powódka obecnie leczy się u kardiologa, bo choruje na serce i ma problemy z kręgosłupem szyjnym, stała się nerwowa, co wynika z akt wszystkich spraw, z których dowód przeprowadzono. Nie negując zatem istnienia po stronie powódki pogorszenia się jej stanu zdrowia, należało zważyć, czy powódka wykazała trzecią przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w postaci związku przyczynowego, pomiędzy czynem niedozwolonym, a szkodą.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Regulacja związku przyczynowego ustanowiona w art. 361 § 1 k.c. pełni dwie role. Po pierwsze, związek przyczynowy jest przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej. Aby odpowiedzialność mogła powstać, konieczne jest istnienie wymaganego w powołanym przepisie powiązania przyczynowego między zdarzeniem szkodzącym oraz naruszeniem interesów poszkodowanego.

Po drugie, koncepcja związku przyczynowego wyznacza zasięg odpowiedzialności dłużnika. Tylko taka szkoda może być objęta roszczeniem, która stanowi konsekwencję naruszenia interesów poszkodowanego pozostającego w związku przyczynowym ustalonym według treści art. 361 § 1 k.c. ze zdarzeniem szkodzącym. Z tego względu należy rozróżnić szkodę doznaną i podlegającą naprawieniu (dr Maciej Kaliński w: „System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna”. Wydawnictwo C.H.Beck Instytut Nauk Prawnych PAN Warszawa 2009, Tom 6, str.122-123).

Doznana szkoda nie zawsze podlega naprawieniu. Fakt powstania szkody, a nawet fakt zawinionego działania, same przez się nie rodzą jeszcze obowiązku odszkodowawczego, odpowiedzialność bowiem zależy od dalszych przesłanek, z których centralne miejsce zajmuje związek przyczynowy.

Szkoda jest następstwem pewnego zdarzenia, ma swoją przyczynę, z której się wywodzi. Co zaś jest przyczyną konkretnej szkody, wskazuje na to ogólne pojęcie przyczynowości. Jeżeli według tego pojęcia nie ma związku przyczynowego między szkodą a zdarzeniem, które domagający się odszkodowania uważa za przyczynę lub podaje ją jako przyczynę swej szkody, to sprawca zdarzenia (lub odpowiedzialny za nie) nie jest obowiązany do naprawienia szkody, która leży poza zasięgiem ogólnej przyczynowości. Z drugiej strony, mimo stwierdzenia istnienia związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą, fakt ten nie oznacza jeszcze wywołania skutków w dziedzinie odszkodowawczej prawa cywilnego. Gdyby odpowiedzialność za szkodę miała obejmować wszystkie następstwa, nawet te które są efektem złożonych okoliczności, co do których zachodzi ogólny związek przyczynowy,



to prowadziłyby to niejednokrotnie do nadmiernego rozszerzenia odpowiedzialności. Wyraz „normalny”, użyty jako kryterium adekwatności, ma dość ścisłe znaczenie. Dzieląc zjawiska na normalne i anormalne, powszechnie kierujemy się założeniem, że normalnym zjawiskiem jest to, które w danym układzie stosunków i warunków według doświadczenia życiowego występuje jako typowe. Stosując to założenie do wykładni art. 361 § 1 k.c., należy za następstwa normalne zdarzenia szkodzącego, uważać następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie w ogóle zdolne jest wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy z reguły je wywołuje, a nie tylko skutek szczególnego zbiegu okoliczności („Kodeks cywilny. Komentarz”. Pod redakcją prof. dr Zbigniewa Resicha, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1972, tom 2, str. 866,867).

Odnosząc powyższe rozważania do poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, Sąd zważył, iż w pierwszej kolejności należało ocenić, czy w ogóle istnieje związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., pomiędzy zdarzeniem szkodzącym (sfalszowaniem dokumentów) a uszczerbkiem na zdrowiu powódki R. M.. Zdaniem Sądu, taki związek przyczynowy nie istnieje. Nie zostało wykazane przez powódkę, że pogorszenie jej stanu zdrowia zostało wywołane informacją o podrobieniu przez pozwanego (wspólnie z inną osobą) jej podpisu na pełnomocnictwie i w konsekwencji o zabezpieczeniu kredytu hipoteką na wspólnej nieruchomości. W ocenie Sądu, pogorszenie stanu zdrowia powódki, jeśli nastąpiło, było spowodowane jej późniejszymi zachowaniami, zdarzeniami, które nie wynikają w sposób bezpośredni z deliktu pozwanego, a są efektem kierowania oskarżeń i powództw przeciwko różnym podmiotom. Te reakcje R. M. zdecydowanie nie mieszczą się w pojęciu obiektywnego związku przyczynowego. Brak jest zatem podstawowej przesłanki do powstania po stronie pozwanego obowiązku naprawienia szkody niemajątkowej. Nie sposób bowiem uznać, że podrobienie dokumentu, jeśli nawet zmierza do wyrządzenia szkody majątkowej, może spowodować rozstrój zdrowia psychicznego osoby poszkodowanej. Nawet gdyby przyjąć, iż w szczególnych wypadkach, osoba, która czuje się okradziona, może mieć oprócz straty majątkowej, dodatkowe poczucie krzywdy, z uwagi na utratę wartości materialnych (rzeczy darzonych szczególnym sentymentem), to z pewnością takich przesłanek powódka nie wykazała. Brak było bowiem adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego, a krzywdą powódki w postaci ujawnionych po kilkunastu latach dolegliwościach sercowych czy bólach kręgosłupa szyjnych. W tej sytuacji brak było podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lekarzy, zawnioskowanego przez powódkę podczas końcowego przesłuchania stron, gdyż dowód ten zmierzał, wyłącznie do udaremnienia zakończenia procesu. W sytuacji braku związku przyczynowego między działaniem szkodzącym a szkodą, ustalenie wysokości szkody było niecelowe i zmierzało do przedłużenia postępowania.

Ustalenie istnienia lub nieistnienia związku przyczynowego w niniejszej sprawie nie wymagało wiadomości specjalnych, zatem dowód z opinii biegłych nie był konieczny dla rozstrzygnięcia sprawy. Ocena braku istnienia związku przyczynowego wynika bowiem z pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie.

Oceniając powyższe roszczenie powódki w świetle przepisów o ochronie dóbr osobistych należy podnieść, że wyżej przytoczona argumentacja w pełni znajduje zastosowanie również w reżimie odpowiedzialności z art. 23 i 24 k.c. Nie pozostaje bowiem w adekwatnym związku przyczynowym z czynem pozwanego oskarżenie powódki przez Prokuratora o złożenie doniesienia o niepopelnionym przestępstwie czy udział R. M. w licznych procesach. Nie stanowi naruszenia dóbr osobistych także wydanie zgodnie z przepisami prawa bankowego nakazu zapłaty czy wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Jeśli chodzi o koszty postępowań sądowych, każdorazowo są one rozliczane zgodnie z odpowiedzialnością za wynik sprawy.

Odwołując się do wyżej zaprezentowanych rozważań, przy braku podstaw faktycznych i prawnych, powództwo, w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia, podlegało w całości oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i art. 121 k.p.c. obciążając nimi powódkę w części kosztów zastępstwa procesowego dla strony przeciwnej.

W pozostałym zakresie Sąd nie obciążył powódki (korzystającej ze zwolnienia od kosztów sądowych) kosztami postępowania.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt.7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.) z tym, że z uwagi na obecny status materialny powódki, zasądził je w części określonej w punkcie III wyroku. Podejmując decyzję w tym zakresie Sąd miał na uwadze przede wszystkim fakt, że pozwani we wszystkich sprawach, bez względu na ich wynik, ponoszą koszty profesjonalnej reprezentacji, zaś powódka korzysta ze zwolnienia od kosztów sądowych i najczęściej również poniesionych przez przeciwnika procesowego.